

PIĄTY DZIEŃ Festiwalu W BUKARESZCIE

dniem walki o pokój i rokowania między 5 mocarstwami



SZTANDAR MŁODYCH

ORGAN ZARZĄDU GŁÓWNEGO ZMP

Warszawa, sobota 8 sierpnia 1953 r. Nr 187 (1016) B Cena 20 gr

(TELEFONEM Z BUKARESZTU)

Zawołaniem dzisiejszego dnia Festiwalu było: „TEN, KTO PRAGNIE POKOJU — STAJE RAZEM Z NAMI PRZECIWKO SIŁOM ZŁA I WOJNY!”

W dniu tym młodzież spotkała się z licznymi działaczami ruchu obrońców pokoju.

Wielki wiec pod hasłem walki o pokój i pokojowe rokowania między pięcioma wielkimi mocarstwami odbył się w Parku Wolności w godzinach wieczornych.

Późnym wieczorem delegacje Związku Radzieckiego, Chin Ludowych, Stanów Zjednoczonych, Anglii i Francji zebrały się na wspólnym spotkaniu.

W ramach różnego rodzaju imprez kulturalnych występowało dziś 70 zespołów różnych narodowości.

W Teatrze Muzycznym odbyły się występy oficjalne grup artystycznych.

Na głównym stadionie Bukaresztu trwają w dalszym ciągu międzynarodowe, przyjaźielskie spotkania sportowe.

Ten, kto pragnie pokoju — staje z nami przeciwko siłom zła i wojny

(Od naszego specjalnego wysłannika)

Nie ma takiej ulicy w Bukareszcie, na której wśród wielu innych flag nie powiewałyby flagi 5-ciu wielkich mocarstw: Związku Radzieckiego, Stanów Zjednoczonych, Chińskiej Republiki Ludowej, Wielkiej Brytanii i Francji.

Dłuzej niż zwykle zatrzymaliśmy się wzrok młodych delegatów na flagach tych państw.

Dziś obchodzimy na Festiwalu dzień walki o pokój i pokojowe rozwiązanie wszystkich spornych spraw na drodze bezpośrednich rokowań.

Właściwie każdy dzień Festiwalu jest dniem walki o pokój. Po to właśnie tu przyjeżdżali z całego świata wysłannicy młodzieży.

Uczestnicy III Światowego Kongresu Młodzieży przyjęli z radością wiadomość z Korespondencji o zawarciu rozejmu. Była to wieść o zwycięstwie tych wszystkich na całej kuli ziemskiej, którzy nienawidzą wojny, którzy chcą utrzymania i umocnienia pokoju.

Młodzież, która każdego dnia na Festiwalu w Bukareszcie dowodzi swojej miłości dla po-

koju, która zacieśnia tu jak najmocniej swoje szeregi, w jednolitym widząc swą siłę — postanowiła dziś obchodzić specjalnie dzień walki o pokój, o wszczęcie rokowań między 5 mocarstwami, aby jeszcze mocniej podkreślić swe stanowisko w tej sprawie.

Dzisiejszego ranka spotkali się młodzi bojownicy o pokój z działaczami ruchu obrońców pokoju.

Rokowania w miejsce zimnej wojny, bezpośrednie rozmowy w miejsce wysiłku zbrojeni, zaprzestanie toczącej się wojny i pokojowe regulowanie spornych spraw — te postulaty światowego ruchu obrońców pokoju znajdują w sercach młodzieży najpełniejsze poparcie.

Wieczorem, w cieniowym Parku Wolności zebrał się wielki wiec uczestników Festiwalu, aby stąd, z Bukaresztu, ze stolicy młodzieży świata wypowiedzieć się za pokojem — przeciwko wojnie!

Sa tu w Bukareszcie wśród dziesiątków tysięcy chłopców i dziewcząt, chłopcy i dziewczęta radzieccy, amerykańscy, fran-

cuscy, angielscy i chińscy. Wszyscy oni żyją w różnych warunkach, mają różne poglądy i zapatrywania na wiele zagadnień. Ale każdy z nich, bez wyjątku, bezgranicznie kocha swoją Ojczyznę, swoją kulturę, swoją narod.

Młodzież tych pięciu wielkich i pięknych krajów dawała już nie raz, kiedy zachodziła potrzeba dowodów miłości dla Ojczyzny, broniąc jej w mundurze żołnierza, nie szczędząc krwi, nie szczędząc życia.

Czy jednak to wszystko oddala ją w jakimkolwiek stopniu od siebie? To wszystko łączy młodzież świata, pomaga jej wspólnie walczyć o wspólne dobro, o pokój, o przyszłość!

I młody Amerykanin, i przedstawiciel Związku Radzieckiego, młody Anglik, Chińczyk i Francuz przyjeżdżali do Bukaresztu właśnie po to, aby zacieśnić szeregi, aby lepiej ofiarnej służby podjąć podjęcie bezpośrednich rozmów między rządami swoich krajów.

Ci, którzy pragną nowej wojny, nie zaprzestali prób rozbicia jedności młodzieży, okłamywania jej, skłócenia. Chcą aby chłopcy i dziewczęta różnych krajów nie znali się wzajemnie, nie znali o sobie prawdy. Delegaci Ameryki na Festiwalu, którzy w ubiegłą niedzielę pod zwądniałym sztandarem przemaszynowali przez Stadion Im. 23 Sierpnia, witaru gorąco i serdecznie — to bezimienni delegaci kraju, w którym zamordowano Rosenberga, gdzie za powiedzenie —

ja wolny obywatel Stanów Zjednoczonych chcę pokoju, przyjaźni z innymi narodami, grozi los Rosenberga. Nie uleka się on jednak terroru. Młodzi obywatele amerykańscy przybyli do Bukaresztu, aby uściśnić dłoń młodzieży Związku Radzieckiego, kraju, który jest nieugiętym obrońcą pokoju, którego każde sprucie, każdy czyn służący sprawie pokoju i przyjaźni między narodami.

Po bratersku ścisli się do siebie młodzi ludzie ze Stanów Zjednoczonych, Związku Radzieckiego, Chin, Anglii i Francji na wieczornym spotkaniu w siedzibie Frontu Narodowego. Do takich należą m. in. Jan Gryz, sekretarz gromady Rogalino w pow. breskim — aktywny członek gminnego Komitetu Frontu Narodowego oraz Józef Korczyński, młody chłop z tej samej gromady, również agitator Frontu Narodowego. Obaj ci chłopcy już 25 lipca dostarczyli całą ilość zboża przypadającą na ich gospodarstwa w ramach obowiązkowych dostaw. Za ich przykładem posz-

Ponad 1000 małych i średniorolnych chłopów z Opolskiego wywiązało się już całkowicie ze swych obowiązków wobec Państwa

Zwiększa się stale liczba spółdzielni produkcyjnych oraz małych i średniorolnych chłopów, którzy wykonali już roczne plany obowiązkowych dostaw zboża dla Państwa.

Przykład tych wzorowych i sumiennych gospodarzy, spełniających z honorem swój obowiązek wobec Ludowej Ojczyzny, mobilizuje rolników do dostawy ziarna w terminach i wysokich cenach przewidzianych w zawieszonych, które wszyscy chłopcy otrzymali od gminnych rad narodowych.

W woj. opolskim już ponad 1000 małych i średniorolnych chłopów, głównie z powiatów: Opole, Prudnik, Oleśno, Kluczbork i Brzeg, wykonało roczne plany obowiązkowych dostaw zboża dla Państwa. Przykład wzorowego wywiązywania się z obowiązków wobec Ludowej Ojczyzny dają w wielu gromadach aktywni członkowie Frontu Narodowego. Do takich należą m. in. Jan Gryz, sekretarz gromady Rogalino w pow. breskim — aktywny członek gminnego Komitetu Frontu Narodowego oraz Józef Korczyński, młody chłop z tej samej gromady, również agitator Frontu Narodowego. Obaj ci chłopcy już 25 lipca dostarczyli całą ilość zboża przypadającą na ich gospodarstwa w ramach obowiązkowych dostaw. Za ich przykładem posz-

wielu chłopów gromady Rogalino oraz innych okolicznych gromad.

Roczny plan obowiązkowych dostaw zboża wykonali członkowie spółdzielni produkcyjnej w Lewinie Brzeskim.

W woj. rzeszowskim w realizacji obowiązkowych dostaw zboża dla Państwa produkują chłopi powiatów: Rzeszów, Nisko oraz Dehica. We wszystkich tych powiatach wysoko przekraczane są dzienne plany skupu ziarna za sierpień. Słabo natomiast wywiązuje się ze swoich obowiązków mieszkańcy pow. Jasła.

Wykonując zobowiązania lipcowe, członkowie spółdzielni produkcyjnych oraz małych i średniorolnych chłopów w rzeszowskim przedterminowo odstawią zboże do punktów skupu. Wielu z nich wykonało już roczne plany obowiązkowych dostaw, często nawet z poważnymi nadwyżkami. Do takich należą m. in. spółdzielnia produkcyjna w Boleszycach w pow. Przemysku, która już w końcu lipca br. zameldowała o wykonaniu w 112 proc. rocznego planu dostaw zboża dla Państwa. Z o-

bowiązku sprzedaży Państwu zboża wywiązało się całkowicie także członkowie zespołowego gospodarstwa w Sietezu w pow. Przeworsku.

Spśród małych i średniorolnych chłopów na specjalne wyróżnienie zasługują: Antoni Skubisz-soliusz gromady Rezmuchowa Dolna, Dymitr Szramowski, Grzegorz Oblawski oraz Antoni Podobinski z pow. Leska. Wszyscy oni całą ilość zboża, przypadającą na ich gospodarstwa, przywieźli do punktów skupu manifestacyjnie na wozach ukoronowanych zielenią i szturmówkami.

Do szybkiego przeprowadzenia omiłow, a tym samym przyspieszenia dostawy zboża dla Państwa w poważnym stopniu przyczyniają się kłopskie gromadzkie, których w woj. krakowskim zorganizowano przeszło 360. Najwięcej, bo aż 50, takich kłopskich czynnych jest w pow. krakowskim.

Ekipa żniwna woj. krakowskiego wyrabia od 290 do 400 proc.

W wielu PGR-ach w pracach żniwno-omiłowatych pomagają ekipy społeczne z różnych przedsiębiorstw, urzędów i instytucji.

W PGR ekipy społeczne otoczone są troskliwą opieką zarządów ze strony dyrekcji, jak również rolnych rad zakładowych i organizacji partyjnych. Kierownictwa PGR dają o stworzenie ekipom społecznym odpowiednich warunków do pracy i wy-poczynku, a zwłaszcza zwraca szczególną uwagę na dobre wyżywienie i wygodne zakwaterowanie.

Z woj. krakowskiego wyjechała na żniwa 790-osobowa grupa pracowniczych umysłowych i administracyjnych do PGR-ów w woj. zielonogórskim. Jest to druga ekipa z woj. krakowskiego, która bierze udział w żniwach żniwno-omiłowatych w PGR-ach tego województwa. O dobrych wynikach pracy osią-

gniętych przez te ekipy świadczą fakt, iż jedna z grup pracowniczych w PGR Słubice, pow. Rzepin, osiąga przy pracach żniwnych systematycznie od 290 do 400 procent normy.

W gospodarstwie PGR Lubieszów w woj. szczecińskim ekipa pracowniczych przedsiębiorstw budowlanych z Łodzi, ekipa żniwna wyrabia średnio przy pracach żniwnych ponad 160 procent normy.

Po dwie normy dziennie wykonują członkowie ekipy społecznej z Kieja, pracującej w gospodarstwie PGR Nowelin, w zespole Szeulin oraz członkowie ekipy społecznej pracującej w gospodarstwie PGR Mostkowo. Z chwałą przyjadu do PGR-ów ekip społecznych ożywiło się tam poważnie życie świetlicowe, pogłębiła się praca kulturalna i oświatowa i polityczna.

Zawody sportowe młodzieży świata w Bukareszcie

Ciachówna i Chromik ustanowili nowe rekordy Polski (Telefonem od specjalnego wysłannika)

W czwartek na stadionie Im. 23 Sierpnia w Bukareszcie rozgrywano dalsze konkurencje lekkoatletyczne międzynarodowych zawodów sportowych Przyjaźni i Braterstwa.

Komisja sędziowska ustaliła ostatecznie wyniki biegu na 4000 m, który rozegrany został w środę. Polak Chromik zajął 5 miejsce bijąc rekord Polski Kusocińskiego (14:24,2), wynikiem 14:21,6.

Drugi rekord Polski padł w czasie czwartkowych zawodów w rzucie oszczepem kobiet. Ustanowiła go Ciachówna wynikiem 45,59. Zajęła ona 5 miejsce. W konkurencji tej trzy czołowe miejsca zajęły zawodniczki radzieckie: Czudina — 49,39, Wasiliewa — 47,53, Koniakowa — 46,70.

W piątek 7 bm. z Polaków startują Kiszka i Baranowski w biegu na 200 m, Swierzy w gimnastyce, pływacy w dalszych eliminacjach, wioślarze w biegach finałowych, w podnoszeniu ciężarów — Blażas oraz siatkarci, którzy rozegrają pierwsze spotkanie w grupie finałowej.

Pływacy kwalifikują się do finałów

W zawodach pływackich jakie rozpoczęły się we czwartek w konkurencjach męskich zgłosiło swój udział 16. a w konkurencjach kobiecych — 9 państw. W drużynie radzieckiej startować będą tylko mężczyźni m. in.: Irobiniski, Kriukow, Borisienko, Edasi, Minaszkin i Inni.

Zespół węgierski przybył do Bukaresztu w swym najsilniejszym składzie z mistrzynią olimpijską Ewą Szekely, Dömötérem, Kadasem, Gyenge, Kliermanem na czele.

Największą liczbę, bo około 60 zawodniczek i zawodników do wszystkich konkurencji pływackich wystawiła NRD.

Skonki do wody reprezentowane są przez zawodników ZSRR m. in.: Brenera, Udalowa, Czaczhe, Bakistina, kobiety: Zagalowa, Werajna, Krutowa, Czozot. Nadto startują skoczkowie NRD, Egiptu, Austrii, Węgier, Rumunii i Szwecji. Polskę reprezentuje w skokach z trampoliny Chraszczówna, gdyż nasz skoczek Baklanz zachorował i lekarz zabronił mu startować.

W piłce wodnej wystąpi 9 drużyn z ZSRR i Węgrami na czele.

W czwartek rozpoczęły się pierwsze spotkania pływackie. W niektórych konkurencjach odbyły się eliminacje o wejście do półfinału i finału, w których ogólny poziom wyników, mimo silnej obsady zawodników jest dość niski. Nawet czołowi pływacy Węgier z mistrzynią olimpijską Ewą Szekely popłynęli poniżej swych możliwości.

Z zawodniczek polskich Klemieńska i Gryszczykówna zakwalifikowały się do finałów na 100 m st. mot. Gryszczykówna startowała w pierwszej serii razem z Ewą Szekely, która węgierska bieg w czasie 1:21,6 sekund przed Gryszczykówną 1:27,3. Rumunka Orosz — 1:28,4 i Niemką Wunderling — 1:28,5.

W drugiej serii biegów na 100 m stylem motylokowym startowała (Dalszy ciąg na str. 2)

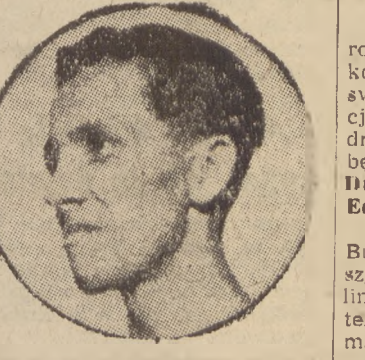
Tow. B. Bierut przyjął przewodniczącego delegacji polskiej na sesję ONZ

Dnia 6 bm. Prezes Rady Ministrów Bolesław Bierut przyjął w Belwederze przewodniczącego delegacji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej na trzecią część VII Sesji Zgromadzenia Ogólnego Organizacji Narodów Zjednoczonych — Mariana Stanowskiego, podsekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych.

Na festiwalowej warcie

Młodzież Warszawy zaciąga warty festiwalowe, aby czynem produkcyjnym uczcić IV Światowy Festiwal Młodzieży w Bukareszcie.

„Jest ich ośmiu — cała młodzieżowa brigada tynkarska Im. Klementa Gottwalda. Pięknie wykonane roboty elewacyjne nowych domów na ulicy Marszałkowskiej i Litewskiej, to dzieło rąk młodych robotników. Aby uczcić Festiwal brigada Im. Gottwalda stanęła na festiwalowej warcie. Przeszło 400 procento i wzorowo wykonana praca, oto wkład w dzieło przyjaźni młodzieży całego świata.



Chromik

Wielkie zainteresowanie wzbudził finał biegu na 800 m mężczyzn. Doskonale pobiegł w nim Potrzebowski zajmując po zwycięstwie z Jungwirthem (ZSRR) i Bakosem (Węgry) trzecie miejsce i zdobywając brązowy medal. Na pierwszym okrzyku prowadził Czewgun (ZSRR) przed Jungwirthem i Iwakinem (ZSRR). Czas zwycięzcy — 1:50,4, Bakosa — 1:51,8, Potrzebowskiego — 1:51,9.

Zwycięcy pojedynk stoczyły zawodniczki radzieckie i NRD w finale biegu na 100 m. Zwyciężyła Seeliger (NRD) w bardzo dobrym czasie — 11,7 (rekord NRD) przed Hnykina (ZSRR) 11,8 i Karger (NRD) — 11,9.

W półfinale kula zwyciężył Skobla (CSR) — 16,76 przed reprezentantami ZSRR — Grigalowa — 16,23 i Fiedorowem — 16,00.

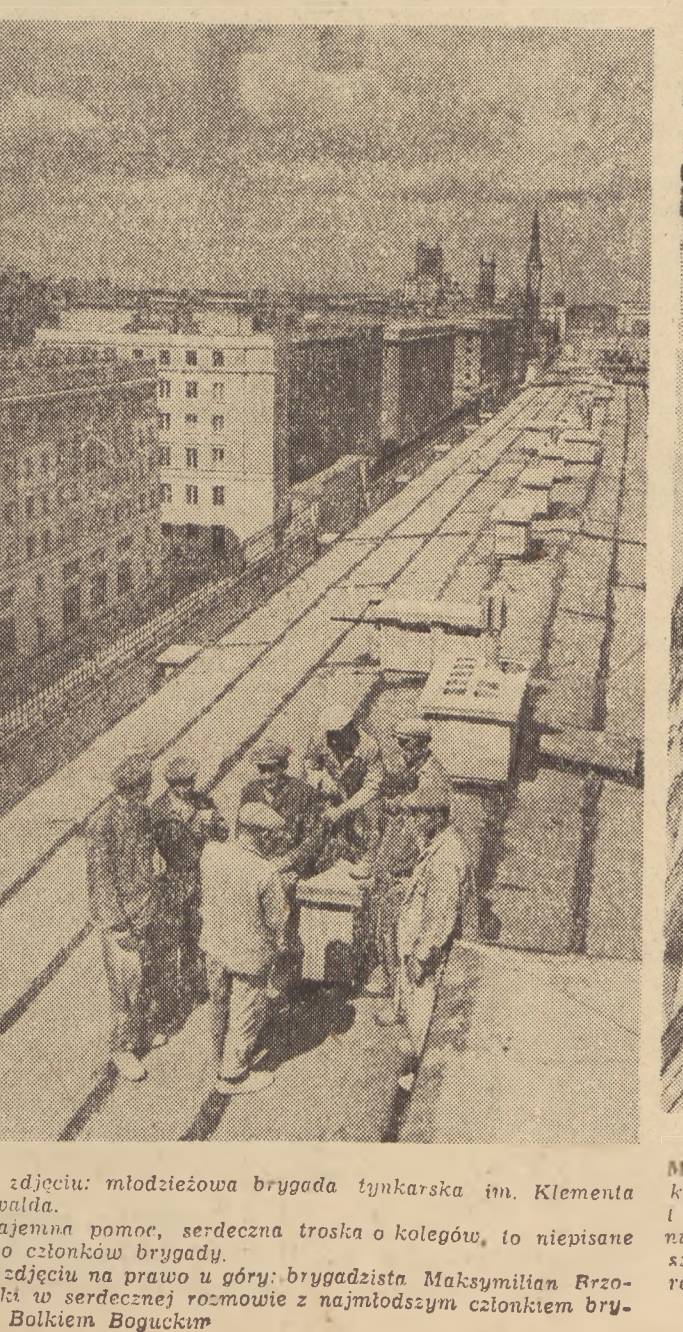
W eliminacjach na 400 m z Polaków startował tylko Buhl. Zajął on drugie miejsce w pierwszej serii za Węgrem Sondgally (obaj w czasie 50,0) i zakwalifikował się do półfinału, w którym zajął 5 miejsce w czasie 1:50,4. Doskonale czas uzyskał zwycięzca tego biegu Ignatiew (ZSRR) — 46,2. Co jest nowym rekordem ZSRR. W drugim półfinale pierwszy miejsce zajął Bondarenko (ZSRR) — 48,7.

Wielkie zainteresowanie wzbudził finał biegu na 800 m mężczyzn. Doskonale pobiegł w nim Potrzebowski zajmując po zwycięstwie z Jungwirthem (ZSRR) i Bakosem (Węgry) trzecie miejsce i zdobywając brązowy medal. Na pierwszym okrzyku prowadził Czewgun (ZSRR) przed Jungwirthem i Iwakinem (ZSRR). Czas zwycięzcy — 1:50,4, Bakosa — 1:51,8, Potrzebowskiego — 1:51,9.

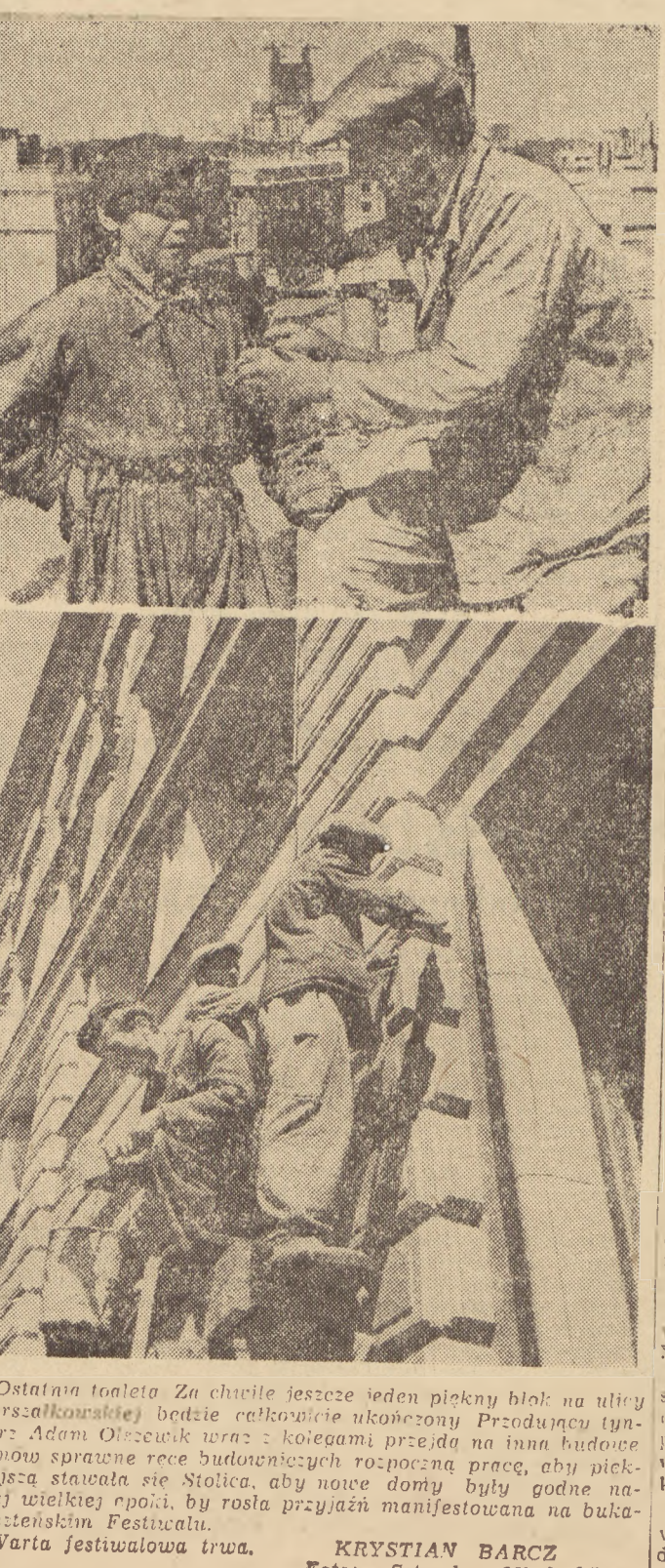
Zwycięcy pojedynk stoczyły zawodniczki radzieckie i NRD w finale biegu na 100 m. Zwyciężyła Seeliger (NRD) w bardzo dobrym czasie — 11,7 (rekord NRD) przed Hnykina (ZSRR) 11,8 i Karger (NRD) — 11,9.

W półfinale kula zwyciężył Skobla (CSR) — 16,76 przed reprezentantami ZSRR — Grigalowa — 16,23 i Fiedorowem — 16,00.

W eliminacjach na 400 m z Polaków startował tylko Buhl. Zajął on drugie miejsce w pierwszej serii za Węgrem Sondgally (obaj w czasie 50,0) i zakwalifikował się do półfinału, w którym zajął 5 miejsce w czasie 1:50,4. Doskonale czas uzyskał zwycięzca tego biegu Ignatiew (ZSRR) — 46,2. Co jest nowym rekordem ZSRR. W drugim półfinale pierwszy miejsce zajął Bondarenko (ZSRR) — 48,7.



Na zdjęciu: młodzieżowa brigada tynkarska im. Klementa Gottwalda.



Ostatnia tonieta. Za chwile jeszcze jeden piękny blok na ulicy Marszałkowskiej będzie całkowicie ukończony. Przewodzący tynkarz Adam Olszewski wraz z kolegami przejdą na inną budowę i znowu sprawne ręce budowniczych rozpoczną pracę, aby piękną stawała się Stolica, aby nowe domy były godne naszej wielkiej Ojczyzny, aby rola przyjaźni manifestowana na bukareszteńskim Festiwalu.

Nie pozostawimy na naszych polach ani jednego ogniska stonki

Marian Frymus jest przewodniczącym koła ZMP w spółdzielni produkcyjnej „Przyjaźń” w Niegrodzie pow. Łobez.

Po ukazaniu się wezwania ZG ZMP do udziału młodzieży w walce ze stonką, Marian postanowił wraz ze swoimi kolegami i koleżankami odpowiedzieć na nie pierwszym w parcie. Wieczorem po przyjeździe z pracy zwołał krótkie zebranie zarządu koła, by omówić apel Zarządu Głównego ZMP. Frymusowi bardzo pomogła członkini zarządu koła — przewodnicząca pracy w spółdzielni, Helena Kwak oraz towarzysze z Zarządu Powiatowego. Po zebraniu zetemponicy wypisili na domach, drzewach i innych widocznych miejscach ogłoszenia o mającym się nastąpić odbiciu o następnym zebraniu koła ZMP. Jednocześnie dotarli oni do pozostałych członków i młodzieży niezorganizowanej z agitacją, aby wzięła ona jak najliczniejszy udział w zebraniu. Na zebraniu odczytano wezwanie ZG ZMP po czym Frymus powiedział: „Stonka ziemniaczana jest groźnym szkodnikiem, który może wyrządzić poważne straty dla naszego państwa. Organizacja zetemponiska wyzwała nas do walki z tym groźnym szkodnikiem. Odpowiedzmy na to wezwanie, przysiękamy, że na polach naszej spółdzielni nie pozostawimy ani jednego ogniska stonki. Wezwaliśmy zarząd powiatowy koła ZMP w naszym powiecie, aby posłał za naszym przykładem”.

Zgodnie z planem Wojewód-

kiej Rady Narodowej najbliższe poszukiwanie stonki ziemniaczanej przypadło na 26 lipca. Członkowie koła przed przystąpieniem do niedzielnej lustracji pol przygotowali butelki z naftą. Lustrację zorganizowano w ten sposób, że 8-osobowa grupa młodzieży z Marianem Frymusem na czele poszukiwała w niedzielne rano, drugą tymczasem pomagali przy żniwach.

Lekki, chłodny wiatr chłodził nagrane przez słońce twarze chłopców i dziewcząt. Wszędzie między ziemniaki i dokładnie przeglądając kępy krzak powoli posuwali się naprzód. Wtem jeden z członków grupy kol. Mianaszek wykrzyknął: — „stonka”. Pozostali zbiegli się wokół niego. Na jednym z krzaków był to skupisko owadów podobnych do biedronki z podłużnymi czarnymi pasami.

Tak, to stonka — oświadczył Frymus — wyjmując z kieszeni ulotkę z rysunkiem stonki.

Późnym wieczorem w niedzielę zebrał się wycieczny, by omówić swoją pracę. Okazało się, że młodzież spółdzielni produkcyjnej „Przyjaźni” przeszkoliła 5 ha ziemniaków, niszcząc masę larw i dorosłych chrząszczy stonki. Pierwsze poszukiwanie udało się. Młodzież postanowiła często wychodzić w pole, aby ani jeden szkodnik nie zagrażał spółdzielczym ziemniakom.

ANTONI KAZANA Szczecin

Brygada tow. Sochy utrzyma wydatność pracy z okresu pełnienia wart festiwalowych

Czyn festiwalowy ogarnął szerokie masy młodzieży woj. krakowskiego, która w ten sposób daje wyraz swej solidarności z młodzieżą całego świata w jej walce o pokój i postęp.

Jako pierwsi warty festiwalowe zaciągnęli młodzi robotnicy Nowej Huty.

Na młodzieżowych stanowiskach w pracy w poszczególnych obiektach widnieją czerwone proporce i emblematy Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej.

W realizacji czynu festiwalowego na czoło wysuwa się młodzieżowa brigada monterska tow. Stanisława Sochy, delega-

ta młodych budowniczych Kombinatu na Festiwal, Brygada postanowiła stale utrzymywać wydatność pracy z okresu pełnienia warty festiwalowej.

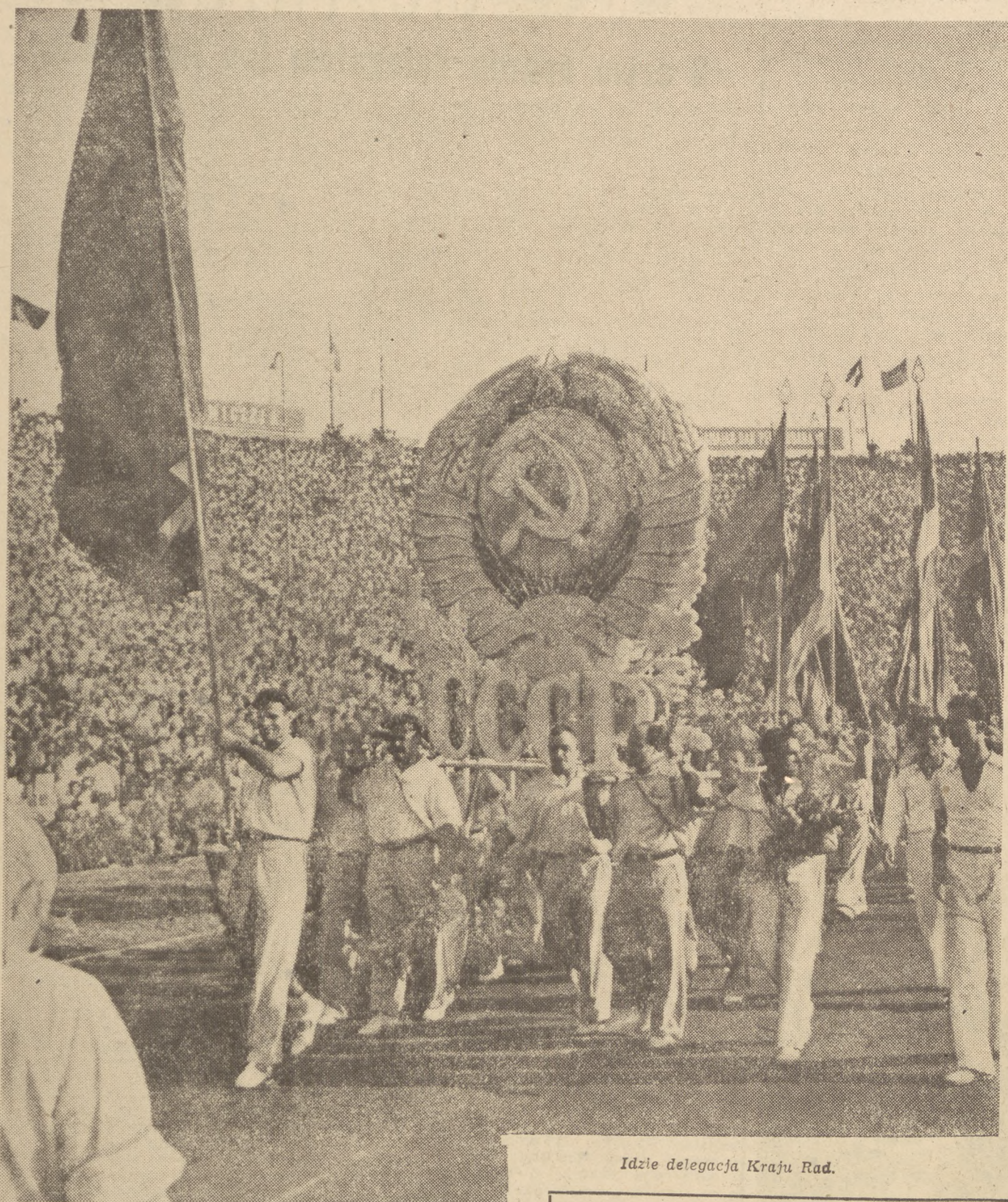
Na jednym z czołowych oddziałów budowy Kombinatu Wytwórni Materiałów Ogniowatych wyróżniają się w realizacji czynu festiwalowego młodzi robotnicy z brygady tow. Emilia Hercheła. Brygada ta pomyślnie realizuje swoje zobowiązanie przeprowadzenia na trzy dni przed zaplanowanym terminem instalacji elektrycznej na obiekcie 40.

ANDRZEJ LISOWSKI Kraków

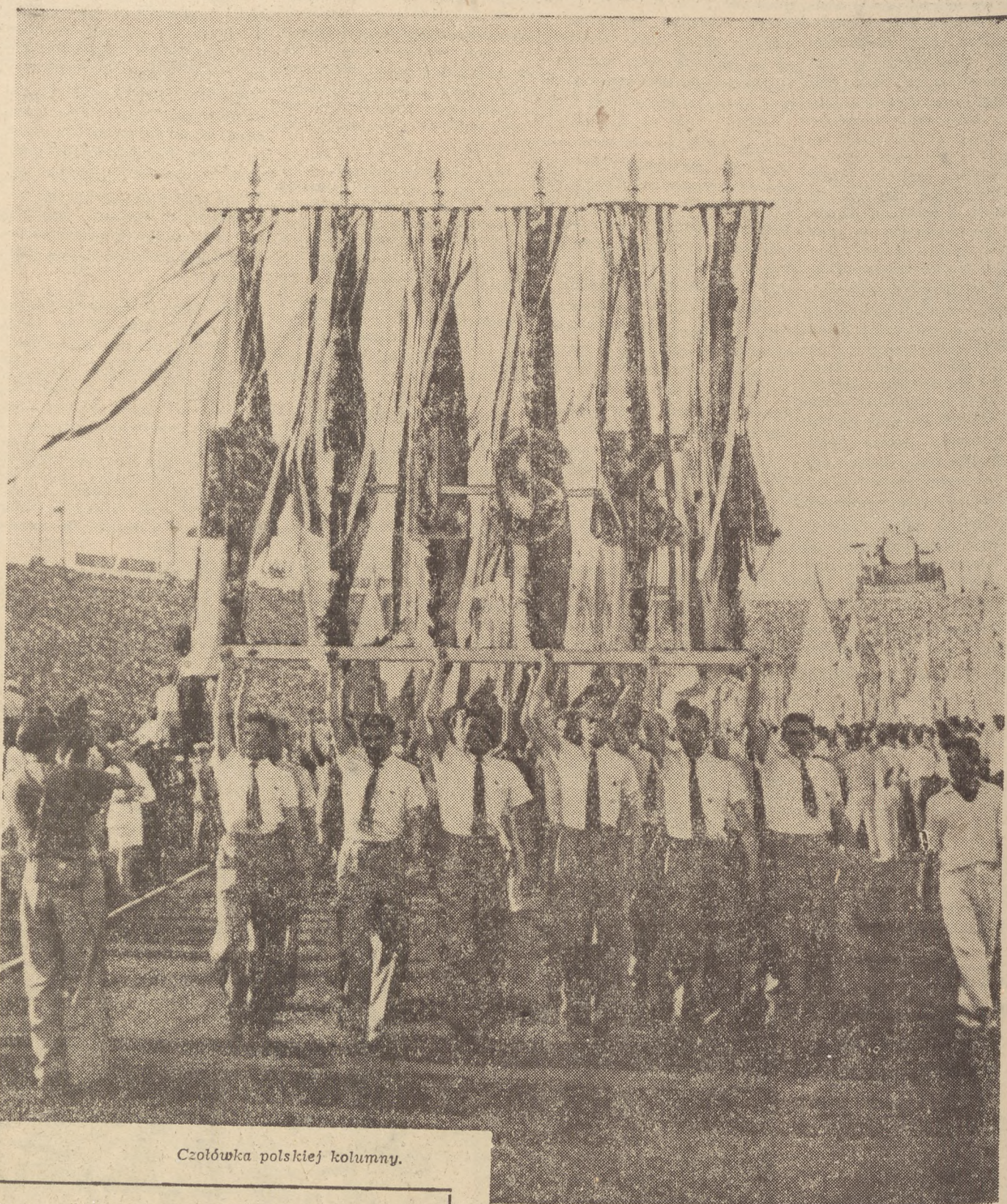
KRYSTIAN BARCZ Foto: „Sztandar Młodych”



Parada młodości



Idzie delegacja Kraju Rad.

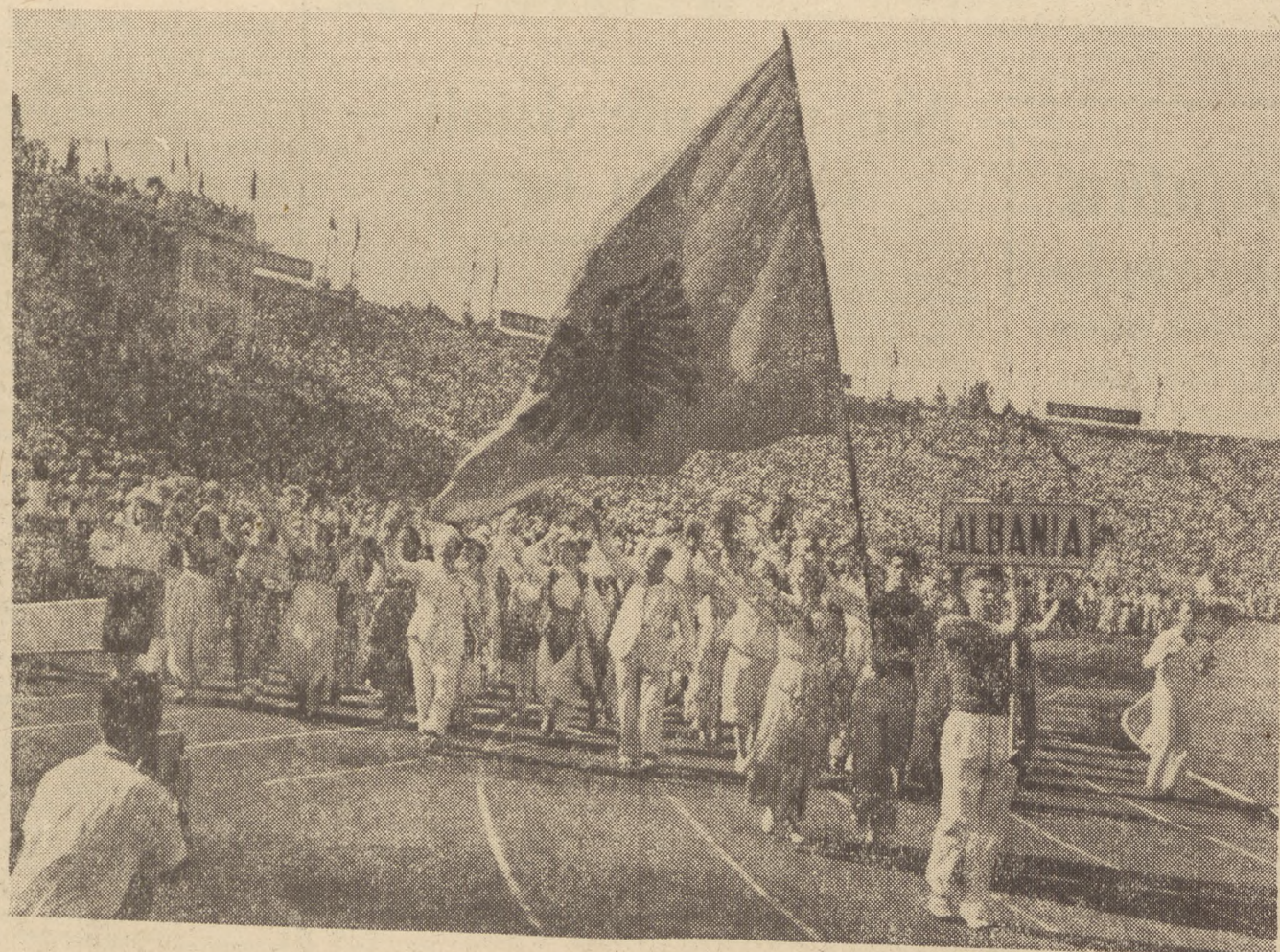


Czołówka polskiej kolumny.

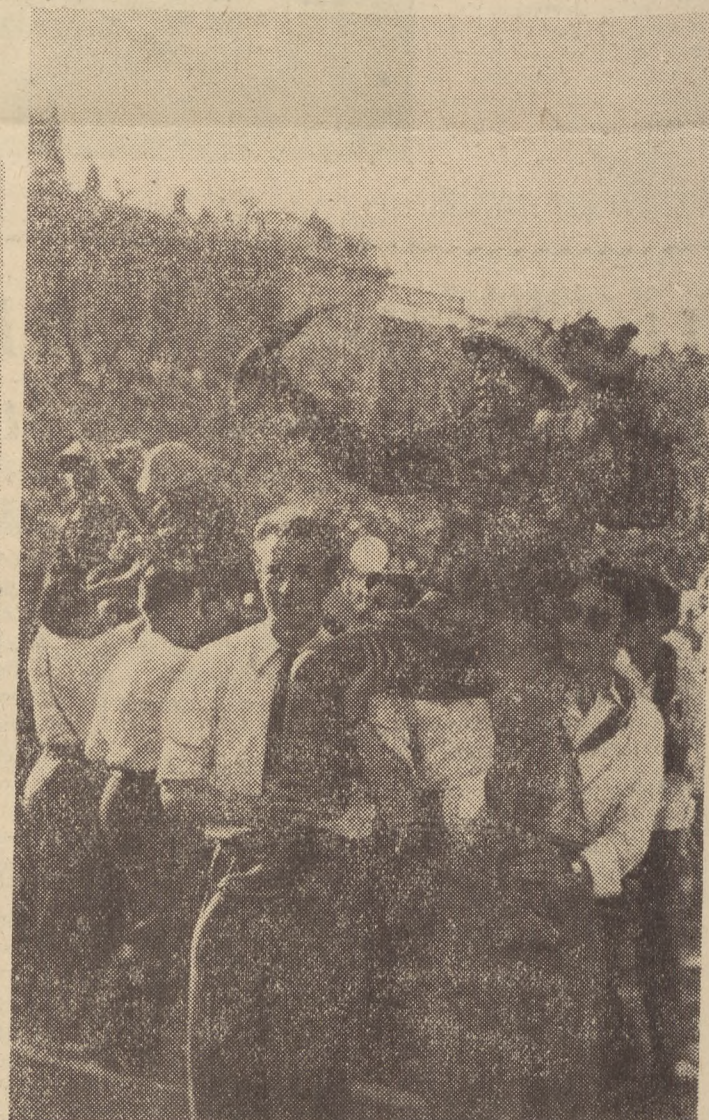
Defilada delegatów sponad 100 krajów na stadionie Im. 23 Sierpnia w Bukareszcie poprzedziła uroczyste otwarcie IV Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów. Pochód ten był wspaniałą manifestacją jedności młodzieży wszystkich kontynentów w walce o pokój i przyjaźń.



Oto delegaci krajów kolonialnych.



Przedstawiciele Albanii otworzyli pochód.



Młodzi Francuzi wzięli na ramiona
Vietnamczyków i ponieśli ich wokół stadionu.



Delegaci NRD i Niemiec zachodnich szli razem w jednej kolumnie.



Maszerują przedstawiciele Anglii.

(wszystkie zdjęcia CAF — Wdowiński i Tymiński)